N 81

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 8 Lipca v. s. 1821 roku.

MULTANY I WOŁOSCZYZNA.

Dostrzegacz austryacki z dnia 3 lipca zawiera następujące wiadomości z Multan i Wołoszczyzny:

Nadchodzące od granic Wołoszczyzny wiadomości, mało co pozwalają wątpić o bliskiem rozwiązaniu się korpusu *Ypsylantego*.

W obecnym zaburzonym stanie tych krajów, i przy zatamowaniu zwyczaynego biegu poczt, nie łatwo jest oddzielić prawdę od przesady, albo od wirutnego fałszu. Przestaniemy więc na udzieleniu z ostatnich wiadomości tego, co z wielu zasługujących na wiarę mieysc, w jednymże czasie potwierdzoném zostało.

Helleński korpus składał się z różnorodnych pierwiastków; naprzód z greków, których Xiążę *Ypsylanty*, po oświadczeniu się za jego przedsięwzięciem hospodara multańskiego, w *Jassach* i innych miastach tego xięztwa do siebie ściągnął; po swem wkroczeniu do Wołoszczyzny połączył się z grekami korpus albańczyków pod sprawą *Caminara Sawy*, a po ścięciu naczelnika pandurów *Teodora* połączyła się większa część jego ludzi z *Ypsylantym*, który od niejakiego czasu zajął był stanowisko pod *Tergowischt*.

O wypadkach, jakie zaszły w *Jassach*, jużeśmy donieśli. Miasto to było przez oddziały korpusu helleńskiego naprzemian opuszczane i zaymowane. Niedawno wszedł do niego Xiążę *Kantakuzeno*; ale gdy woyska ottomańskie odniosły korzyść nad korpusem *Ypsylantego* pod *Drogaszan*, zdaje się, że grecy opuścili znowu stolicę Multan; przybywa ich po sto i więcey na granicę, a Xiążę *Kantakuzeno* miał przebrany uyśdź z Multan.

Po niepomyślney dla woysk *Ypsylantego* bitwie pod *Drogaszan*, *Caminar Sawa* wszedł w układy z tureckim dowódzcą, i z nim się połączył.

Turcy korzystali potém z otrzymanych przez siebie korzyści. Jeden z ich korpusów natrafił pod *Beyka*, wioską o 4 godziny drogi od *Rimnik* położoną, na Xiążęcia *Mikołaja Ypsylantego*, i przyszło do bitwy, która się wnet na stronę turków przechyliła, ile że wszyscy połączeni jeszcze z hellenami albańczykowie i pandury przeszli do turków, rzucając broń i jednowierców swoich. Xiążę *Mikołay Ypsylanty* (brat Xiążęcia Alexandra Ypsylantego) bronił się z 300 ludzi, których jednak większa połowa w niewolą wpadła, i tylko z 17 miał się uratować. Składająca się z 6 armat artylierya buntowników wpadła w ręce tureckie.

Podczas stanowczey tey bitwy stał Xiążę *Alexander Ypsylanty* z korpusem swoim o 2 godziny drogi od mieysca bitwy; a dowiedziawszy się o klęsce swego brata, cofnął się do *Rimnika*, gdzie go, jak się zdaje, pandury i albańczykowie, składający część małego jego woyska, także opuścili. Nie wiadomo jeszcze z pewnością, jak sobie daley postąpił. Zbiegi z jego korpusu twierdzą, że zamyślał z resztą swoich zamknąć się w leżącym w okręgu Woulczańskim klasztorze *Kosia*, i czekać tam na turków. Ci posunęli się w jednymże czasie pod sprawą *Serdar Agi*, z *Widdynu* pod *Krajowę*, gdzie grek, *Michaloglu Tschelebi*, który się przed dwoma miesiącami z *Konstantynopola* do Wołoszczyzny udał, i tam około 600 ludzi zgromadził, miał zostać całkiem zniesiony.

W krótkim czasie muszą się rozwikłać wszystkie te zdarzenia. Tymczasem panowała w *Bukareście*, podług naynowszych ztamtąd wiadomości, zupełna spokoyność. Kaimakan nowomianowanego hospodara, Xiążęcia *Kallimachi*, objął rządy, a *Beszi Beszliaga* dowodzi garnizonem.

GRECYA.

(*z Gaz. warsz.*) Gazeta hamburska z d. 4 lipca umieściła następujący artykuł o Grecyi: „Narod, który dźwigał jarzmo niewoli, niesprawiedliwie był uciśniony, a dziś powstaje przeciwko ciemiężycielóm swoim dla odzyskania tego, co mu wiarołomnie wydarto, wystawia wielki i szanowny widok. Bierze broń za świętą sprawę, postanowiwszy bydź wolnym lub zginąć. Widzimy to w dzisieyszych wypadkach na wschodzie Europy, gdzie ludy chrześcijańskie połączyły się dla zrzucenia haniebnego i uciążliwego jarzma osmanów, które od wieków karki obarczało. Wielkie widowisko obchodzi całą Europę; staje się w pałacach i chatach przedmiotem codziennych rozmów. Czułość ta, nie pochodzi z przyjętey z zapałem teoryi polityczney, iak bywa przy podobnych zjawiskach na wielkim teatrze świata; okazuje owszem przyzwoite uczucie, które uznaje sprawiedliwość walki przeciwko ciemiężycielóm, a w jey wypadku spodziewa się zwycięztwa ludzkości nad okrócieństwem, światła nad ciemnotą, praw rozumu nad dziką samowładnością. Powiedziano dawniey; *Porta Ottomańska, która w tyraniją charakter swój zamieniła, utraciła oddawna prawa, jakie prawość nadaje*, zkąd się oczywiście pokazuje, iż powstanie greków nie ubliża wcale zasadom moralności, lecz jest stosownym do niey odporem niesprawiedliwego gwałtu. Takież zdanie oświadcza pewny uczony Niemiec, który zawsze obstając za światłem i prawością, odezwał się także za sprawą Greków. *Nie można wcale* (mówi on) *uważać władzy turków za prawą, lecz owszem za przywłaszczoną.* Pisarz ten wystawia oraz w prawdziwym sposobie uczucie wszystkich dobrze myślących ludzi, względem tak wielkiego wypadku, odzywając się do greków: *Cała Europa chrześcijańska życzy wam pomyślnego ukończenia dzieła, któreście zaczęli, i cieszy się ze wschodzącey nad waszym krajem jutrzenki.* Niedorzecznem wreszcie jest zdaniem, iż powstańcom greckim łatwo będzie obalić tron osmanów. Kray bowiem, jakiekolwiek wady mający, utwierdzony

jednak kilkowiecznym istnieniem, a wsparty fizycznym i umysłowym interessem mieszkańców swoich, nie upada za pierwszym ciosem, a po wytrwałości i fanatyzmie turków spodziewać się można, iż ostatnich nawet sczątków swoich bronić będą. Jeśli zaś powstańcy będą zgodni i ciągle zapałem uniesieni, dóydą niechybnie do celu swego po wielkich usiłowaniach. Przewyższają siłą moralną i liczbą: bo w Turcyi europeyskiey dwie trzecie części ludności wyznają religiją chrześcijańską. Jakże mogłaby Porta uśmierzyć powstanie, które we wszystkich europeyskich jey prowincyach wybuchnęło, kiedy pojedyńczych nawet śmiałych buntowników, jak naprzykład *Bosmana Oglu*, *Jerzego Czerny* i *Alego* Baszę *Janiny*, długo nie potrafiła przywieść do posłuszeństwa. Słusznie uczyniono zapytanie: czyli dla spokoyności i szczęścia Europy życzyć wypada zniszczenia potęgi tureckiey? Aby narod, który wpośród oświaty dzisieyszego wieku, przez charakter, jaki mu religiyne i cywilne jego urządzenie nadało, z uporem trzyma się barbarzyństwa swego, był wyrzucony z wielkiey rodziny europeyskiey; aby kraje, które niegdyś były siedliskiem nayżyższey oświaty, wyrwane zostały tym barbarzyńcom; aby pracowici i przemyślni mieszkańcy używali niewypowiedzianych korzyści, jakie położenie i wewnętrzne bogactwa tych krajów wystawiają; wszystkiego tego życzy przyjaciel ludzkości, któraby świetnę odniosła zwycięztwo, a pokolenie nasze posunęłoby do wyższey doskonałości. Lecz gdy skutek tego życzenia zależy od krwawey walki, rozsądny więc patryota nie może go wynurzyć bez obawy. Przyznać atoli wypada, iż spokoyność Europy mniey byłaby zagrożoną, gdyby władza Osmanów przez powstanie ich poddanych upadła, niżeli gdyby ją obca potęga obaliła. W ostatnim razie zwycięzca nagrodziłby sobie zdobytemi prowincyami, co zagroziłoby zupełném zniszczeniem istniejącego dziś w Europie politycznego systematu; wspomnione bowiem prowincye są tak ważne, iż nawet jedney z nich nabywać nie można bez wystawienia wszystkich innych na niebezpieczeństwo.“

Anglia.

(z *Gaz. Warsz.*) *Londyn dnia 22 czerwca.* Słychać, iż koronacya Króla naszego będzie znowu odłożona do 12 sierpnia. Nowa korona szacowana jest 65,000 funtów szterlingów (2 miliony 600,000 zł. pol.); wszakże dyamenty w niey są pożyczone, i po uroczystości zostaną oddane właścicielom. Do stołów zamówiono 300 tuzinów talerzy, oraz 600 tuzinow łyżek, nożów i widelców. Po koronacyi zasiądzie Monarcha na dawném krześle, znaném pod nazwiskiem krzesła ś. *Edwarda*. Przystrojono je tak, jak bywa od 400 lat podczas koronacyi. Malują ambonę w opactwie westminsterskiém, tak, aby wyglądała, jak gdyby była zrobiona ze starego drzewa dębowego. Arcy-biskup kantuaryyski mieć będzie kazanie.

Dnia 20 b. m. była Królowa na małym teatrze Pana *Astley*, gdzie ją przyjęto z okrzykami radośnemi i okazałością, czego jey na większych teatrach odmówiono. Gdy wchodziła, śpiewano pieśń: *God save the King*. Publiczność łączyła głos z aktorami; gdy aktor grający rolę sługi, wyrzekł te słowa do Pani swojey: *Bądź Pani pewną, iż cię nigdy nie opuszczę, pierwszą bowiem powinnością mężczyzny jest bronić kobiéty, zostającey w niebezpieczeństwie*, dano huczne oklaski. Podobało się to Królowey, która się kilka razy słuchaczom ukłoniła. Alderman *Wood* zastępował mieysce pazia Królowey, i za tak grzeczne przyjęcie umieścił w gazecie *Morning Chronicle* długie podziękowanie publiczności.

Słychać, iż w parlamencie podany będzie wniosek, aby przysięgę, którą Król podczas koronacyi ma wykonać, odmieniono w sposób zapewniający równość praw konstytucyynych dla wszystkich religiy chrześcijańskich. Uchwała ta byłaby zbawienną dla katolików irlandzkich.

Izba niższa. Dnia 21 czerwca toczyły się w izbie niższey ważne spory. Pan *Stuart Wortley* żądał, ażeby oświadczenie dworów rossyyskiego, austryackiego i pruskiego, wydane dnia 12 maja w *Laybach*, i tychże dworow okólniki do ich posłow za granicą, złożone były izbie. Minister margrabia *Londonderry*: „Zdaniem mojém, żądać złożenia pomienionego pisma, jest to zniewagą dla zasad parlamentowych. O urzędowości jego wątpić nie można. Oświadczenia wydane w *Opawie* i *Laybach* są bardzo sobie przeciwne; ostatnie stosuje się do wszystkich narodów, wydane zaś w *Opawie*, tylko do nas, wyrażając, iż obowiązani jesteśmy należeć do działań sprzymierzonych, a nawet je wspierać. (*Słuchaycie! słuchaycie!*). Ministrowie J. K. Mości uznali za potrzebę odpisać na to oświadczenie, co nastąpiło w takim sposobie, iż na uczucia i zasady nasze naymnieyszy cień podeyrzenia padać nie może. Drugie oświadczenie sprzymierzonych Monarchów wymagało także niejako naszego odpisu; ale nie sądziłem, aby naród angielski obowiązany był odpisywać na każdą od jakiego europeyskiego dworu wydaną odezwę; bo to stałby się mogło powodem do piśmienney woyny. Powiedział daley minister, iż rewolucye zawsze wielką klęską były i są, i że nieodzowną tylko potrzebą usprawiedliwione bydź mogą. Powtórzył, iż sprzymierzone Mocarstwa nie mają złych zamiarow, i że w mieszaniu się do wypadków greckich własny powodować ich nie będzie interes, albowiem zamiarem ich jest tylko przywrócić porządek, położyć tamę okrucieństwom, i zniszczyć sekty tajemne. Na tę chorobę cierpiała dawniey Francya, na tę choruje teraz Turcya. Zakończył upewnieniem, iż lubo rząd angielski mocnych użył wyrażeń, i zasady jego z zasadami sprzymierzonych nie zupełnie się zgadzają, nie panuje atoli między nim a tamtemi żadne nieporozumienie. Przy głosowaniu odrzucono wniosek Pana *Wortley* większością 54 głosów.

Pan *Buxton* doniósł, iż w obwodzie *Fort William*, w Indyach wschodnich, spaliło się w przeciągu 4 lat 2366 kobiét, które po śmierci mężów swoich poszły dobrowolnie na stos. Domagał się złożenia papierów względem tak okrutnego zwyczaju, na co zezwolono.

Lord *Bentinck*, który dawniey był naczelnikiem rządu w Sycylii, gdy wyspa ta pod władzą angielską zostawała, chciał, aby rząd nasz ujął się za Sycyliyczykami, którzy tyle przywilejów utracili. Odrzucono wniosek jego.

Francya.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) *Paryż dnia 23 czerwca.* Poselstwo nasze, które z powodu koronacyi do *Londynu* wyjeżdża, będzie bardzo świetne. Król przeznaczył jenerała *Edmond de Perigord*, Xięcia *Dinau*, Xięcia *Coigny*, Hr. *Roux* i margrabiego *Rochambeau*, do towarzyszenia Xięciu *Grammont* wielkiemu posłowi.

Pani *Catalani* wyjedzie w tych dniach do *Londynu*, gdzie w czasie koronacyi dawać będzie koncerta.

Znayduje się tu wiele znakomitych anglików, należących do strony oppozycyyney, którzy niechcą bydź na koronacyi Monarchy swego.

W *St. Mihiel*, w departamencie *Mozy*, w czasie naprawy dachu na tamecznym kościele spadło przeszło 1000 sztuk złotych pieniędzy na sklepienie kościoła; są bite za panowania *Ludwika XII*; i *Franciszka I*; ważą blizko po 64 gran i mają cal jeden średnicy.

Listy z *Bajonny* pod d. 15 b. m. donoszą o przybyciu tam *Don Carlos Acunha* patryarchy lisbońskiego, który musiał wyjechać z Portugalii za to, iż nie chciał zaprzysiądz konstytucyi.

Izba parów. Ukończyły się obrony prawników za oskarżonymi o spisek d. 19 sierpnia. Przystąpiono do słuchania świadków z ich strony. Między innymi Pan *Puymarin* dyrektor mennicy, zeznał, iż medal z napisem *Disparaissez mechans; le Seigneur se reveille*, sciągający się do wspomnionego spisku, nie był wybity i wydany z rozkazu rządu.

Izba deputowanych, ciągle trudni się roztrząsaniem wydatków na ministeryum woyny. Doszła już do 4 rozdziału, a zostaje ich jeszcze 14. P. *Dubruel* oświadczył, że już 24 dokładnych mów w tey materyi słyszano, i że on jest 117 członkiem, który względem *budżetu* mówi. Obrady dnia 20 b. m. zagaił minister woyny ważną mową, w którey zbijał uczynione sobie zarzuty. Twierdził, iż woysko wynosi 150,000 głów, a w potrzebie może bydź powiększone do 250,000 oprócz gwardyi. Wskazał przyczyny zagęszczonego zbiegostwa. Zbijał to, co powiedziano o obojętności woyska względem kraju, o braku w niém zapału, o niespokoyności jego z powodu zwinięcia 18 batalionów zakładowych, i ścieśnienia praw jego. Obrócił się do jenerała *Foy*, który po większey części uczynił te zarzuty, a teraz milczał i uśmiechał się. Z powodu mowy o żandarmeryi powstały znowu spory. Na utrzymanie jey potrzeba 16,66,000 franków. P. *Demarçay* chciał ująć 6 milionow. Korpus ten składa się ze 14,055 ludzi. Na piechotę wyznaczono w budżecie 59,643,000 franków. Ilość ta doznała wielkiego oporu. Jenerał *Foy* usiłował dowieść, iż położona liczba 92,000 piechoty, ledwo 88,000 głów istotnie wynosi; że blizko 14 milionow więcey rachowano niż potrzeba i t. d. Inni żądali zniesienia szwaycarskich półków piechoty, zmnieyszenia żołdu dla gwardyi, i t. d. Żaden jednak z tych wniosków nie utrzymał się.

Paryż, dnia 28 czerwca. Umarła w Ivry Xiężna Orleans, wdowa, dnia 13 b. m., mając lat 68. Dwór cały włożył na dni 12 żałobę.

Umarł w Paryżu dnia 22 b. m. kardynał de la Luzerne biskup w Langres, żyjąc 83 lat.

Xiężna Decazes powiła syna; z powinszowaniem czego posłał Król do niey nazajutrz szambelana.

Król pruski, podróżujący pod nazwiskiem Hrabiego Rupin, jadąc z Sarrelouis do Luxemburga, był w Thionville.

Xiążę Wellington wyjechał z Londynu dnia 20 czerwca dla obeyrzenia nowo stawionych twierdz w Niderlandach.

Wczoray na dochod uczonego człowieka, trzymanego za długi w więzieniu ś. Pelagii, a który przeznaczono na oswobodzenie go z więzienia, dane było dnia 27 widowisko z kilku sztuk, do którego wszyscy nayznakomitsi aktorowie, śpiewacy i tancerze należeli. Pani Katalani, nie mogąc dnia tego śpiewać, posłała 50 talarów za lożę.

HISZPANIJA.

(z *Gaz. i Korr. warsz.*) *Madryt, dnia 12 czerwca.* Słychać, iż Król portugalski przed przybyciem do *Lisbony*, wysiądzie w *Gibraltarze*. Anglicy przyspasabiają w tey twierdzy wspaniałe mieszkanie, przeznaczone (jak się zdaje) dla tego Monarchy.

Król mianował jenerała *Capons* prefektem prowincyi tuteyszey na mieysce Pana *Beranda*, którego za niezdatnego uznano. P. *Capons* wymawiał się od przyjęcia tego urzędu, lecz Król nie chciał go uwolnić. Wspomniony jenerał był dowódcą woyska hiszpańskiego w czasie powrotu Króla z Francyi w roku 1814; miał zlecenie przyjąć Króla i podać mu ustawę konstytucyyną do zatwierdzenia, za co wpadł w niełaskę.

Uwięziony jenerał *Elio* i skazany na śmierć, nie jest jeszcze stracony. Ostateczny na niego wyrok nie tak prędko zapadnie. Wychodzi ztąd woysko do *Walencyi*.

Na wniosek P. *Alpuentes* uczyniony w zgromadzeniu stanów, arcy-biskup w *Burgos* został wygnany z kraju. Deputowany ten dowodził, iż on i wszystkie tameczne duchowieństwo, tak nie sprzyja konstytucyi, że kobiéty w niektórych gminach, postrzegłszy woysko do ścigania buntownika *Merino* przeznaczone, wołały: *Oto idą żydzi!*

Jenerałowi *Empecinado* udaje się czasem chwytać stronników buntownika *Merino*, lecz jego samego jeszcze nie wyśledził. Kilku złapanych xięży i żołnierzy z półku luzytańskiego, którzy do bandy *Merino* należeli, kazał wspomniony jenerał natychmiast rozstrzelać.

Adwokat *Luzuriaga*, gdy miał bydź stracony w *Vittoria*, wyznał głośno swoje polityczne zaślepienie i oskarżył siebie, iż złym przykładem swoim stał się przyczyną niezliczonych nieszczęść.

Minister woyny zmieniony, ale następca jego jeszcze niewiadomy.

Rozeszła się wieść, iż pleban Merino bawi potajemnie w Madrycie od dnia 13 b. m.

Zapewniają, iż Xiążę Infantado jest w Guadalajara, i że tam udało się przeszło 50 osob z rozpuszczoney gwardyi bokowey królewskiey.

Dnia 7 czerwca część bandy plebana Merino pokusiła się opanować znienacka miasto Sommosiera; lecz męztwo i zapał milicyi pod dowództwem burmistrza konstytucyynego, znagliły buntowników do zaniechania tego przedsięwzięcia.

Sekularyzowanie zakonników w Murcyi bardzo sporym idzie krokiem, że z 752 zakonników tamteyszych tylko 278 pozostało w zakonach, a z 56 klasztorów jest tylko jeszcze 18.

Zawinęła fregata nasza la Pronte z Vera-Cruz i Hawany po 59 dniach żeglugi do Kadyxu. Przywiozła zaś 10 milionów talarów, 4ry miliony w złocie, a milion grzywień srebra.

AUSTRYA.

(z *Dostrzegacza Austryackiego*) *Wiedeń dnia 2 lipca.* W wielu gazetach zagranicznych czytamy, co następuje:

„Głucha niespokoyność panuje w Sycylii, duch „stronnictwa nabiera coraz większego wzrostu. „Okoliczności te zmusiły naczelnie dowodzącego „jenerała Barona *Frimonta*, po otrzymanych rozkazach od swego dworu, i za zgodzeniem się

„ Króla Jmci *Ferdynanda*, wysłać część woyska „ na tę wyspę, dla przywrócenia tam porządku. „ Nowe korpusy woyska wysłano z Lombardyi „ dla wzmocnienia woyska zaymującego w kró„ lestwie neapolitańskiem. Więcey 4000 ludzi „ przeciągnęło w miesiącu maju przez *Toskanę*."

W całym tym artykule nie ma ani słowa prawdy.

W Sycylii panuje zupełna spokoyność. Stronnictwa i sekty, które zrządziły tyle klęsk w królestwie neapolitańskiem, mały bardzo znalazły przystęp do Sycylii, i nie zgadza się to z prostym porządkiem rzeczy, aby wpływ obcych sekt mocniey działał na kray jaki po ich upadku, aniżeli w czasie swego pozornego tryumfu.

Okropne sceny, jakie zaszły w *Palermie* i w niektórych innych mieyscach, zadały całemu krajowi głębokie rany, które długo jeszcze czuć będzie. Czas tylko i spokoyność może je zagoić, a potrzeba tey spokoyności dała się podobno uczuć bardziey jeszcze w Sycylii, a niżeli w wielu innych mieścach, albowiem przesłe jey zaburzenie, z nieszczęśliwemi ztąd skutkami, szczególniey narod sycyliyski znękały.

Ani dwór cesarsko austryacki, ani dowodzący Baron *Frimont* nie wysyłali woysk do Sycylii; dywizya *Wallmodena* siadła z rozkazu królewskiego na okręty: reorganizacya bowiem woyska neapolitańskiego wymagała sprowadzenia znaydujących się w Sycylii garnizonów.

Cesarsko-królewskie woysko w królestwie neapolitańskiem nie zostało nowemi korpusami wzmocnione, owszem liczbę jego, od czasu weyścia do stolicy, zmnieyszono dwiema dywizyami. Pojedyncze oddziały woyskowe, które przeciągnęły przez środkowe Włochy, przeznaczone są tylko dla dopełnienia stojących w królestwie Obojey Sycyliy korpusow.

N I E M C Y.

(z *Gaz. warsz.*) *Od brzegów Menu dnia 27 czerwca.* Xiążę Pruski *Wilhelm*, drugi syn Króla Jmci, przybył d. 22 b. m. do *Koblenz*, zkąd d. 24 wyjechał z Wielkim Xiążęciem Rossyyskim *Mikołajem* do *Trewiru*.

Xiążę *Kumberland* jadąc pod nazwskiem Hrabiego *Diekolz* do *Ems*, przybył d. 19 b. m. do *Kassel*.

Listy z *Hannoweru* donoszą o rozchodzącey się tam pogłosce, iż Król angielski, będący razem i hannowerskim, odstąpi prowincyi Fryzyi wschodniey Królowi niderlandzkiemu, za co otrzyma wynagrodzenie. Nie byłoby to wielką stratą dla królestwa hannowerskiego.

N I D E R L A N D Y.

(z *Gaz. warsz.*) *Bruxela, dnia 25 czerwca.* Pozbawieni urzędu burmistrz *Hannequin* i 8 członków rady mieyskiey w *Mastrychcie*, za to, iż się opierali pewnym projektom skarbowym, względem gwardyi narodowey, podali do Króla prośbę, oświadczająo między innemi: „ Uwiedziono Cię Nayjaśnieyszy Panie, gdy nas przed Tobą jako buntowników, fakcyonistów, nieprzyjaciół Monarchy, rządu i porządku, wystawiono. Ażaż to my mielibyśmy bydź buntownikami i fakcyonistami? Kochamy Monarchę naszego, kochamy oyczyznę; lecz miłość nasza nie jest interessowaną. Tak jest, Nayjaśnieyszy Panie, mylnie Ci także wystawiono *Mastrycht*, jako miasto, tchnące złym duchem. Postępujesz z nami W. K. Mość, jako z buntownikami i fakcyonistami. Odbierasz nam urząd, którego nie dałeś, i rozkazuiesz nas pod sąd oddać. Nie opieramy się sprawiedliwości, ale się też jey bynaymniey nie lękamy. Wynurzyliśmy zdanie nasze w toczącey się materyi, tak, iak nam sumnienie kazało. Ileż to nieszczęść oszczędziłoby się narodóm, gdyby prawda, dochodziła zawsze do tronu i t. d.

P O R T U G A L I A.

(z *Gaz. warsz.*) *Lisbona, dnia 5 czerwca.* Kapitan *Pedro de Cunha*, który był wysłany do wysp *Terceira*, *St. Miguel*, dla ogłoszenia tam konstytucyi, powrócił do tuteyszey stolicy. Przyymowano go z naywiększymi oznakami radości.

Stany zaymują się dotąd listą cywilną, czyli wyznaczeniem summy na utrzymanie Króla. Niektórzy z członków twierdzili, iż taką listę raz na zawsze i na całe życie Króla ustanowić wypada; deputowany zaś *Maldonado* wnosił, iż corok powinna bydź uchwalaną. Wszakże lista cywilna (rzekł), musi się stosować do przychodów kraju, które corok mogą się zmieniać. Królowie nasi mają od dawnych czasów wzgląd na ubóztwo lub zamożność kraju. W pierwszych wiekach monarchii wydatki ich były mnieysze, aniżeli teraz prywatnych osób; a to dla czego? bo narod był ubogim. Gdy potém Portugalija zamogła się w bogactwo, powiększył się i zbytek dworu; dziś gdyśmy znowu zubożeli, byłoby naywiększym nierozumem, chcieć nadać dworowi blask, który się z obecnym stanem kraju nie zgadza.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86½ czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 77, stary rubli 11 kopiejek 67, imperyał rubli 57, kop. 55.

Woino Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Doniesienie Teatralne.

JP. Kamiński Entreprener Teatru, pragnąc ze swojey strony osłodzić dolę nieszczęśliwych ubogich mieszkańców, na przedmieściu miasta Wilna, którzy przez teraźnieysze wezbranie rzeki Wileńki, ostatek mienia swojego utracili, oświadczył Towarzystwu Dobroczynności dać na ich dochod reprezentacyą teatralną w następną Niedzielę to jest dnia 10 t. m. Towarzystwo Dobroczynności zawiadamiając o tém Szanowną Publiczność, pełne jest nadziei, iż tak szlachetny zamiar hoynością jey wsparty zostanie.

Wilno dnia 8 Lipca 1821 roku v. s.

P o z e w E d y k t a l n y.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski na fundusz zeszłych Porucznika gwardyi i kawalera Grzegorza Jana syna Michelsona i siostry jego Heleny Baronessi de Rozen za remissą Sądu Gł. cywilnego Witebskiego Departamentu w roku ninieyszym 1821 maja 31 dnia nastałą i ogłoszoną przeznaczony, a w miesiącu julii 21 dnia w dobrach Iwanowie w gubernii Białorusko-Witebskiey w powiecie Newelskim czynność sobie przyporuczoną rozpocząć mający, z powodztwa Urodzonego Jenerał leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa Urodzonym Sztackiey sowiet. Annie w przódy Teleżniakowey a teraz nadworney Sowietnikowey Szuminy, aktualnemu sztatskiemu Sowietnikowi i kawalerowi Dorabinu, jenerał majorowi i kawalerowi Alexemu Kopiewu, jenerał majorowi i kawalerowi Serheiu Niepeycynowi, pułkownikowi i kawalerowi Hernhrossowi, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Janowi Rogińskiemu, kollegialnemu assesorowi i kawalerowi Isteynsztralu, dziewiątey klassy Wasiliju Ławrowu, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Reno, nadworney Sowietnikowey Sankowskiey, nadwornemu Sowietnikowi i kawalerowi Massalskiemu, porucznika Jana Hardynina sukcessorom, gubernialnemu Sekretarzowi Zieziulinowi, Dmitriju Pawlinowskiemu, Komercii Sowietnikowi Abramowi Perkowi, kollegialnemu assesorowi Gustawowi Wasilewiczowi Lerchowi, St. Petersburskim kupcom: Iehermanowi Czyrkowu, Hinsu i Pillo, Starozakonnym Orlikowi, Lurii i Leybie Mosarskiemu, St. Petersburskim krawcom: Kralu Wenhiercu, Hrybanowu i Sałtykowu, Wielikołuckiemu kupcowi Abramowi Safanowu, Regentowi Ignacemu Brodowskiemu, Chorążemu Ptu Newelskiego Leonowi Krupieniczowi, Teodorowi Karlsonowi, Jakubowi Derygowi, Eufrozynie Skoropatskiey, Marszałkowi Ptu Newelskiego Mikołajowi Szyszkowi, Marii z Peresypinow pierwo nadworney Sowietnikowey Chrzanowskiey dziś porucznikowey Łossowskiey, oraz sukcessorom zeszłego nadwornego Sowietnika Hrzanowskiego w assystencyi ich opiekunow, byłym podsędkom Ziemstwa Newelskiego Józefowi Łossowskiemu i Antoniemu Kasperowiczowi, sukcessorom zeszłego jenerała Hurki, byłym Popieczytelom taynemu Sowietnikowi i kawalerowi Grzegorzowi Włodzimierza synowi Grafu Orłowemu, sukcessorom taynego Sowietnika i kawalera Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirałowi i kawalerowi Dmitriju Mikołaja synowi Sieniawinu damie orderu jenerałowey Szarlocie Michelsonowey, byłemu marszałkowi powiatu Newelskiego Antoniemu Bohomolcowi, Ignacemu Bohomolcowi, praporszczykowi Zołdowskiemu, byłym opiekunom dóbr Iwanowa po zeyściu Grzegorza Michelsona przed zajęciem ich przez Popieczytelow, oraz wszystkim jaki kolwiek związek i stosunek do pomnożenia massy dóbr po Michelsonowskich mającym, a przez komportacyą dowodow wykazać się mogącym, jako też zyskiwać z niey usiłującym przy odwołaniu się do wszelkich dowodow na Sądzie taxatorsko exdywizorskim złożyć się mających wynosi się oto: iż co jenerał leytnant Woynow stopniem sukcessyi po zeszłych Janie główno komenderującym oycu, Grzegorzu poruczniku gwardyi i kawalerze synie Michelsonach i Baronessie de Rozen dostawszy dobra Iwanowo z attynencyą Worożeyki, folwarkami Bierozowo, Rudnia Komszanska, Kałoszyno, z attynencyą Łysahorie, Dymowo, Moszyno, Siemionowo, Trochałowo z attynencyą Bujakowo i Pietrakowo, z attynencyą Załnobojewo w gubernii Białorusko-Witebskiey w powiecie Newelskim leżące, a przez zeszłego Grzegorza Michelsona po zeyściu oyca jego ciężarami tak skarbowemi jako też i partykularnemi w części rzetelnemi a w większey nielegalnie nastałemi obarczone, a naostatek przy ostatnich dniach życia już nieprzytomnie działającego nieprawnym testamentem przez otaczające osoby wystaranym obciążone, w celu uiszczenia się prawdziwym wierzycielom i odparcia osob, nielegalne nastanie dokumentow, skryptow, zapisow i różnego tytułu tranzaktow mających, a na tychże dobrach opierających się, przedsięwziął te dobra Iwanowo dla jednoczasowey ze wszystkimi rozprawy oddać pod Sąd wieczystey taxy i exdywizyi, i w stosowność tego zamiaru zapisawszy roku zeszłego 1820 decembra 9 dnia w Sądzie Gł. cywilnego Witebskiego Depart. oświadczenie i na skutek onego tak z wierzycielami i różnego tytułu pretensorami byłemi Popieczytelami i opiekunami lub ich sukcessorami, jako też i debitorami po których z zarządow majątku, wybierania przychodow, robienia z wierzycielami prawemi i nieprawemi, niewiadomych dotąd jenerałowi Woynowu układow, nie ma żadnego dotąd obliczenia się pojaśnienia i złożenia nastałych regestrow, tabell, wymienionych obligow i wziętych z archiwum różnych papierow: niemniey z tymi, którzy tak w biegu życia Grzegorza Michelsona, jako też i po zeyściu jego kosztowne Mobilia pod różnemi zajęli pozorami, również też z byłemi tych dóbr rządcami, co dotąd nie obliczyli się z swych obowiązkow; z debitorami wszelkiego rodzaju oraz damą orderu jenerałową Michelsonową, co pomimo przeyścia na dobra kurlandzkie, pomimo wydanych wieczystych kwietacyy i zrzeczeń zajęła folwark znaczney importacyi, pobiera z niego korzyści i jescze ogromne sciele do pozostałey massy pretensye, uzyskał z Sądu Gł. cywilnego Witebskiego Depart. w roku teraz bieżącym 1821 maja 31 dnia na Sąd taxatorsko exdywizorski remissę, przez którą zalecono ażeby tenże Sąd taxatorsko exdywizorski, zjechawszy w dniu 21 miesiąca julii do fundum dóbr Iwanowa, wszelkie pretensye z jakiegokolwiek bądź źródła wypływające poszczegulnie rozpoznał, nieprawe nastanie mające znikczemnił, summy niewolnie na zeszłym Grzegorzu Michelsonie wymożone i do dokumentow obligacyinych wprowadzone, od summ rzetelnie zakredytowanych odłączył, i po umorzeniu z powodu młodości i niedoświadczenia jego wystaranych, rzetelne i niepomowione, a w nastaniu swoim od ilości rękodayney nieumnożone i przysięgą w tym punkcie wsparte, na schedach wydzielić się mających, z obowiązkiem akuratney opłaty wszelkiego rodzaju należności skarbowych, na tychże dobrach opartych zabezpieczył, od byłych Popieczyteli szczegułowe obliczenie się z każdey ich czynności rozpatrzył i rozwiązał, to, co istotnie poszło na korzyść, utrzymanie i powiększenie massy, na teyże massie oparł i zabezpieczył, co zaś nie weszło do niey lub co z wybranych dochodow zostało i przez opuszczenie walor massy zniżyło, do zwrótu dla jenerała Woynowa wskazał i na dobra popieczyteli odpowiedź włożył, podobnież od opiekunow i byłych rządcow, jako też osob sądowych do szczegulnego czuwania nad całością pozostałey po zeyściu Grzegorza Michelsona kosztowney ruchomości obowiązanych, dostatecznego obliczenia się i pojaśnienia upomniał się, i całość zniżoney massy przywrócił, akta z potrzeby wywiązać się mające wyexpedyował, dłużnikow massy do uiszczenia się zobowiązał, z jenerałową Michelsonową wzaiemne pretensye tak do niey od massy jako też i od niey do massy (pomimo wydanych przez nią zrzeczeń i kwietacyow) zastosowane rozwiązał i nic bez rozsądzenia niezostawił. Skutkiem więc takowey remissy i zakreślonych w niey reguł, jenerał Woynow pozywając przed Sąd taxatorsko exdywizorski dnia 21 julii w roku ninieyszym w dobrach Iwanowie czynność swą niechybnie rozpoczynać powinny, takowym edyktalnym pozwem wszystkich Imionami i przezwiskami zamieszczonych w nim osob, i jakikolwiek stosunek z massą dóbr po Michelsonowskich mających, nazwiskami jenerałowi Woynowu niewiadomych, a przez złożone w komportacyi dowody wyświecić się mogących, prosi o zatwierdzenie wszelkich dowodow jakie w obronie massy i w wytwietleniu nieprawnie z krzywdą publiczney wiary wymożonych i spraktykowanych dokumentow, złożone będą, o znikczemnienie nielegalnie nastałych zapisow, skryptow, obligow, wexlow i różnego tytułu tranzaktow, o odłączenie summ rękodaynych, rzetelnie do

massy wsiękłych, od sum niewolnie przez połączenie z rąk zdobytych, o przyjęcie całkowitego obliczenia się z byłemi Popieczytelami, opiekunami, rządcami i urzędnikami Ziemskiemi do opisania i strzeżenia całości po zeyściu Grzegorza Michelsona pozostałych mobiliow obowiązanemi, a co tylko opuszczonym lub nienależnie zrekognoskowanym albo też roztrwonionym zostało, wszystkiego tego na dobrach tych osob, kto się być winnym okaże oparcia i obezpieczenia, o znikczemnienie nielegalnego w nastaniu testamentu zeszłego Grzegorza Michelsona, równie też o znikczemnienie wszelkiey wbrew rzetelności i uprzednich opisow pretensyi jenerałowey Michelsonowey, stosownie do praw i złożyć się mających na to dowodów, a na wyświetlenie tego wszystkiego o uznanie komportacyi z obowiązkiem przysięgi na wierności oney tak za wierzycielami, pretensorami, dłużnikami jako też popieczytelami opiekunami i ich sukcessorami, byłemi rządcami i ze wszystkiemi osobami jakikolwiek związek i stosunek z massą kiedykolwiek, a szczególnie od momentu zeyścia główno komenderującego Jana Michelsona mającemi, równie też komportacyi rozebraney po zeyściu Grzegorza Michelsona ruchomości czyli Mobiliów, pod karami sprzeciwieństwa, o urzędowe opisanie i zgromadzenie wszystkiego, co tylko składać powinno massę funduszów po Michelsonowskich o wyznaczenie komorników dla sprawdzenia mapp in fundo będących, z zaleceniem szczegułowego rozgatunkowania dobroci i własności ziemi i lasow, o uznanie aktów z kim potrzeba ukaże, słowem o uzupełnienie wszystkich reguł i warunkow remissą Sądu Gł. zakreślonych i nakazanych, po uzupełnieniu zaś tego wszystkiego, po zalokowaniu rękodaynych wierzycieli na schedach wyznaczyć się dla nich mających, po rozciągnieniu wieczney amissyi na wierzycielach niestawających, po wskazaniu na dłużnikach i z jakiegokolwiek względu uległych do odpowiedzi dla massy u niestawających poszukujących się należności, zabezpieczenia dla jenerała Woyrowa pozostałey części funduszów po Michelsonowskich od wszelkich nadal przypytań i odpowiedzialności, i tego wszystkiego sądzenia co w sprawie dowiedzionym będzie z wolnością poprawienia się na tey lub wyniesienia nowey żałoby.

Roku 1821 mca junii 21 dnia woźny niżey własną ręką podpisany świadczę, iż takowy pozew w sprawie JW. Jenerał leytnanta i kawalera orderow Alexandra Lwowa syna Woynowa przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Iwanowie odbywać się za Remissą Sądu Głównego Cywilnego Witebskiego Depart. mający, po JWW. WWJPanom i Starozak. mianowicie Sztackę sowietnikową Annę wprzódy Teleżnikowę a teraz nadworną Sowietnikową Szuminę, aktualnego Sztackiego Sowietnika i kawalera Derabina, jenerał majora i kawalera Alexego Kopiewa, jenerał majora i kawalera Siergieja Niepeycyna, pułkownika i kawalera Heonhrossa, nadwornego Sowietnika i kawalera Jana Rogińskiego, kollegialnego assesora i kawalera Isteynsztrela, dziewiątey klassy Wasilija Ławrowa, nadwornego sowietnika i kawalera Rena, nadworną Sowietnikowę Sańkowskę, nadwornego Sowietnika i kawalera Massalskiego, porucznika Jana Hardynina sukcessorow, gubernialnego Sekretarza Ziezlilinowego, Dmitrija Pawlinowskiego, Komercii Sowietnika Abrama Pertea, Kollegialnego assesora Gustawa Wasilewicza Lercha, Sankt Petersburgskich kupcow: Ichermana, Czyrkowa, Hinsa i Pillo, Orlika, Lurii i Leybę Mosarskiego, St. Peterzburgskich krawcow: Krala, Wenhierca, Hrybanowa i Saltykowa, Wielkołuckiego kupca Abrama Safanowa, Regenta Ignacego Brodowskiego, Chorążego powiatu Newelskiego Leona Krupienicza, Teodora Karlsona, Jakuba Deringa, Eufrozynę Skoropatskę, Marszałka Ptu Newelskiego Mikołaja Szyszkę, Maryę z Peresepinow pierwo nadworną Sowietnikowę Chrzanowskę dziś porucznikowę Lossowskę, oraz sukcessorow zeszłego nadwornego Sowietnika Chrzanowskiego w assystencyi opiekunow, byłych Podsędków Ziemstwa Newelskiego Józefa Łossowskiego i Antoniego Kasperowicza, sukcessorow zeszłego jenerała Hurki, byłych Popieczytelów taynego Sowietnika i kawalera Grzegorza Władzimierza syna Grafa Orłowa, sukcessorow taynego Sowietnika i kawalera Alexandra Symona syna Chwostowa, vice-admirała i kawalera Dimitrija Mikołaja syna Sieniawina, damę orderu jenerałowę Szarlottę Michelsonowę, byłego marszałka Ptu Newelskiego Antoniego Bohomolca, Ignacego Bohomolca, praporszczyka Zołdowskieg, wyniosłem, o terminie stawania przed Sądem Taxatorskim exdywizorskim tak w czasie pierwszego zjazdu w roku nineyszym julii 21 dnia jako też i w następnych aż do ocześwistey obwołałem, i dla wiadomości wszystkich kogo tylko takowy Sąd Taxatorsko Exdywizorski zająć i interesować może i powinien, nininieyszy edyktalny pozew przez gazety obu stolic i Kuryera Lit. ogłosić postanowiłem. Jan Goyżewski woźny Powiatu Newelskiego.

Roku 1821 mca junii 21 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Newelskiego stanąwszy osobiście JPan Jan Goyżewski woźny Ptu Newelskiego kwit swóy relacyiny takowego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Nestor Zabłocki Ziem. Ptu Newelskiego Regent.

Roku 1821 junii 21 dnia świadczę iż takowy pozew do gazet obu stolic i do gazety Kur. Lit. przyjąć i drukować wolno Jan Małłęczyński Ziemski Ptu Newelskiego Pisarz.

Ogłoszenie.

1. *Niżey podpisany Mechanik ma honor polecić względom szanowney publiczności, jako i zakładom naukowym, znaczny magazyn niżey wyszczególnionych instrumentów, które w technicznym biurze w Królewcu naystaranniey sporządzone, a tu w Wilnie przez krótki czas jego pobytu, za nader umiarkowaną cenę nabyte bydź mogą.*

1) Instrumenta optyczne: *Okulary tak nazwane konserwy, z naylepszego szkła i naylepiey szlifowane, podług potrzeby i przymiotow każdego oka, lornetki różnego gatunku, szkła do czytania, lornetki teatralne, pięknie ozdobione, wielkie i małe teleskopy bez i z astronomicznemi okowemi rurkami, perspektywy achromatyczne, mikroskopy słoneczne i inne, z różnemi soczewkami, Lupy dla botaników; camera obscura, szkła palące i do rysowania, skrzynia optyczna z prospektami, szkła do tychże skrzyń, szkła do medalow, konusy i pryzmata, mikroskopy do probowania rękodzielnych towarow.*

2) Instrumenta matematyczne: *delikatne sztucce miernicze, cyrkle i grafioniki, dyoptry rozmaitey wielkości; statywy z gałkami ruchomemi do stolików mierniczych, wielkie bussole, astrolabia bez i z bussolami, ze statywem, śruba nieskończona: Statywy i skrzynie, libella merkuryalna, oktanse morskie; kwadranse, wielkie i małe Bussole do przenoszenia, wielkie ogrodowe kompasy i małe kompasiki.*

3) Instrumenta meteorologiczne: *Hirometra, termometra używane tak zewnątrz okien, jak w kąpielach i innych płynach, mając podziały na bukszpanie i mosiądzu, również i na szkle, areometra i proby, podług Rychtera i Trallissa, barometra na mahoni i zwyczaynem drzewie, równie i do mierzenia wysokości.*

Przytém mam honor uwiadomić że wszystkie podobnego rodzaju instrumenta przyymuję do reparacyi.

Optykarz i mechanik Hellman z Królewca, mieszka w domu Szulcowey na Niemieckiey ulicy.

Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu grodzkiego Ptu Szawel. w dacie poniżey wyrażaiącey się zapisanego et sorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie iest wydan.

Roku 1821 mca julii 2 dnia oświadczenie imieniem JP. Martyniana Poplinskiego, zapisuie się z wydarzenia następnego, po zeszłym śp. Mateuszu Poplinskim, wszelka sukcessya nie na kogo innego spadać powinna, jak tylo na żałgo Martiniana Poplinskiego brata rodzonego, a że mienie onego całe w gubernii mitawskiey nayduie się i Sąd Oberauptmański bez opublikowania w Gazety Kuryera Litewskiego, pomienionego spadku żalącemu się wydawać nieprzedsiębierze, odpowiednia zatém takowemu postanowieniu Sądu kurlandzkiego, celem odebrania pozostałych sum i dalszych zeszłego Mateusza Poplińskiego rzeczy ninieyszym procesem żał. oświadcza się i publikuje, że nikt więcey nie ma prawa przypytywać się do rzeczonego brata Mateusza Poplińskiego spadku, jak tylo żalący się Martynian Popliński, będąc jedynym i prawnym sukcessorem; w tym przeto względzie dla trzykrotnego opublikowania, przez Gazety Kuryera Lit., zanosząc oświadczenie one w imieniu aktora jako plenipotent podpisał. Teofil Narkiewicz adwokat szawelski.

O zgodności z protokułem świadczę Stanisław Smolicz Grodz. Pow. Szawel. Regent.

Takowe oświadczenie w Gazecie Kuryera Lit. może bydź umiesczone zaświadczam Tomasz Adamowicz Sędzia Ziem. Szawelski.

Uwiadomienie.

1. Nauczyciel języków: francuzkiego i niemieckiego, jest takim: rodak examinowany i patentowany od Uniwersytetu, maiący chęć dawania lekcyi, o którym dowiedzieć się można u P. Moritza zięgarza w Klinice.

Sądy Exdywizorskie.

1 Roku 1821 miesiąca junii 18 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorki dekretem sądu głównego Departamentu 2go Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey, pod rokiem ninieyszym 1821 marca 7 dnia zapadłym na usatysfakcyowanie wierzycieli W. Marcina Bronica porucznika woysk polskich zebrawszy się w zupełnym komplecie do schedy w Moszuszynie mnieyszym po Franciszku Szemiocie temuż Bronicowi wyznaczoney, w Gubernii Grodzieńskiey w powiecie Wołkowyskim, Parafii Porozowskiey leżącey, po uławieniu komportacyi tak na stawających kredytorach i pretensorach, niemniey na wszystkich ogólnie osobach wpływ do tey exdywizyi mieć mogących, po naznaczeniu inwentacyi schedy Meszuszyńskiey i Dworków w Słonimie i Grodnie, słowem po ułatwieniu wszystkich kwestyow pierwszemu terminowi właściwych, czynność swoją do dnia 1 8bra roku niniéyszego 1821 odroczył, w jakowym terminie postanowiwszy całe dzieło wziąć do oczywistego rozbioru, strony interesowane awizuje, aby w tym czasie przeto mające do massy funduszu W. Bronica swoje stosunki, nieodmiennie w oznaczonym czasie przed tymże sądem jawili i pretentensye swoje zapowiedzieli przez ninieysze ogłoszenie podaje się do gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego opublikowania, zostrzeżeniem razem iż skutkiem wyż rzeczonego dekretu Sądu głównego Departamentu drugiego Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey na niestawających ammissya zapisaną zostanie. Działo się ut supra w Moszuszynie mnieyszym schedzie Marcina Bronica.

Michał Korczyc Sędzia Gran Wolkow. i Prezydent Exdyw. Joachim Kołątay Sędzia Gran. Słonimski Exdywizor. Andrzey Szostakowski Exdywizor. Antoni Pławski Regent Graniczny i Exdywizorski.

Wezwanie kredytorow i pretensorow.

1 Sąd Główny Lit. Wileński 2go Depart. przez Ukaz dnia 25 czerwca 1821 roku za N. 1293 wyszły, przyporuczył szlacheckiey Ptu Wileńskiego Opiece, dla nieletnich Nikodema brata Zofii, Tekli, Karoliny i Maryanny siostr Przemienieckich, naznaczyć opiekunów, i zinwentowawszy dokładnie massę wszelkiego majątku oddać ony przy instrukcyi tymże opiekunom, z wypełnieniem we wszystkim z swojey strony prawideł w Naywyższych ustawach przepisanych względem zabezpieczenia własności małoletnich; również postanowił w skutek ukazu z Rządu Guberńskiego Lit. Wileń. 1817 roku grudnia 11 wyszłego, aby dzieło okalkulowania pierwszych opiekunów testamentem zeszłego Nikodema Przemienieckiego naznaczonych było do końca doprowadzone. Szlachecka Ptu Wileńskiego Opieka celem należytego wypełnienia takowego przedpisania, przez rezolucyą swoją w dniu 2 teraznieyszego miesiąca i roku nastałą, dla nieletnich Przemienieckich opiekunow dodała; a z testamentu zeszłego Nikodema Przemienieckiego w roku 1808 października 29 nastałego, a tegoż mca i roku dnia 31 w akta Grodzkie Wileńskie wprowadzonego, upewniając się że majątek ziemny Bołosza zwany ze wszelkiemi własnościami w powiatach Wileńskim i Zawileyskim leżący, oraz kamienice w mieście Wilnie, i domy na przedmieściu Łukiszkach położone, dla dwóch wnuków, Ludwika na dniu 30 przeszłego mca maja zmarłego, i nieletniego Nikodema Przemienieckich, w sukcessyą pozostawiony, więc do zinwentowania onego zpośród siebie członka wyznaczyła. Nim zaś takowa inwentacya sporządzoną i opiekunom oddaną będzie, i nim ciż opiekunowie przeyrzą stan interessów i papiery, a tem samém nim niebędą mogli z dowodów należytą pretensorom dawać odpowiedź, zapobiegając opieka szlachecka azeby pretensorowie zeszłego Ludwika Przemienieckiego, którzy po sukcessorów jeszcze nawet dopiero wyznaczoney opieki niemających wprzód już do subselliów powiatów Oszmiańskiego i Zawileyskiego, oraz do Sądu Grodz. Wileń. powynosili pozwy, niewłaściwemi konwikcyami własność nieletnich nieobarczali, o zatrzymanie tymczasowie konwikcye następować mogących, do wspomnionych juryzdykcyów poosobne kommunikacye przesłała, w dalszém przedsięwzięciu ubezpieczenia nieletnich majątku, gdy zeszły Ludwik Przemieniecki przez własne oświadczenie w roku teraźn. kwietnia 22 dnia w aktach Ziem. Ptu Wileń. uczynione podstępne wyjednanie rozmaitych inskrypcyi zapowiedział, a z prośb przez szlachciankę Zofią z Mikutowskich Przemieniecką i adwokata Sądu Gł. Jana Kotwicza do 2go Depart. i niniéyszey opieki wniesionych wykazuje się skarga; iż zeszły Ludwik Przemieniecki przez podeyście niektórych złego charakteru osob fundusz swóy i nieletniego brata różnemi nad moc prawa wymożoremi transaktami obarczył, i na inne objekta zniszczył i utracił; przeto jak wyjaśnienie namnożonego zeszłego Ludwika Przemienieckiego kredytu, a odłączenie funduszu nieletnich od wszelkiey odpowiedzialności następować powinno, tak szlachecka Ptu Wileń. opieka mocą wzmienionych ukazow i ustaw ku temu służących uznała potrzebę, iżby wszyscy

kredytorowie i pretensorowie zeszłego Ludwiką Przemienieckiego wszelkie onego inskrypcye w oryginałach do tey opieki wprzeciągu naydaley 6 tygodni przy doniesieniach złożyli, a mający bez inskrypcyi pretensye one w tymże przeciągu czasu przez prośby objawili, gdyż takowa potrzeba wynika dla konieczney wiadomości wyznaczonym opiekunom, aby mogli uczynić rozporządzenie do ochrony za długi Ludwika Przemienieckiego nieprzynależny, atylko samym nieletnim właściwy majątek. Dla tego opieka szlachecka przez niniey. szą trzykrotną awizacyą wszystkinh JOO. JWW. WWJPanow oraz Starozakonnych i wszelkiego stanu kredytorow i pretensorow zeszłego na dniu 30 roku bieżącego Ludwika Przemienieckiego, tak za onego inskrypcyami, jako też z innych widoków pretensye do pozostałych po nim funduszow rościć mogących wzywa: iżby, od daty teraźnieyszey naydaley za niedziel 6, wszelkie inskrypcye w oryginałach przy doniesieniach, a inne pretensye przy objaśniających prośbach w ninieyszey Opiece złożyć nie omieszkali, i koniecznie składali, pod nieważnością onych i utratą rzeczy w następnym czasie wszelkich nieobjawionych inskrypcyi przelewów i dalszego tytułu pretensyi. Wilno roku 1821 lipca 2 dnia. (podpisano) Prezes opieki, Marszałek Wileński Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki Ptu Wileń. Zygmunt Siemaszko.

O skradzioney monstrancyi.

2 Roku 1821 mca junii z dnia 28 na dzień 29 wedle starego kalendarza, w nocy przed festem śś. Apostołow Piotra i Pawła, w kościele Meyszagolskim, położonym w powiecie Wileńskim o cztery mile od Wilna na trakcie Wilkomerskim skradziona jest Monstrancya z zakrystyi, srebrna ważąca grzywien 10, postument nowo dorobiony w r. 1817, a wierzch z promieniami od dawnieyszey Monstrancyi tuteyszego kościoła, zrabowanego przez woysko francuzkie nanowo przerobiony, postument gładkiey roboty, w większey części pozłocany, okrągło-podługowaty, promienie podwoyne z frontu pozłacane, i okrąg z melchizedechem w środku pozłacany, przed okręgiem blacha srebrna przyozdobiona pozłotą i amalią zieloną, przy którey inne ozdoby z snopkami mająca, z wierzchu osobka srebrna oznaczająca Boga Oyca, pod okręgiem czyli Melchizedechem na blasie srebrney wybijany baranek na xiędze leżący, a pod nim wyobrażenie Ducha ś. w postaci gołębia, ktoby tedy gdziekolwiek mógł postrzedz lub wyśledzić takową kradzież i doniosł do Meyszagoły, będzie zupełnie wynadgrodzonym. X. Józef Czechowicz wice-dziekan Poboyski zastępca Plebana Meyszagolskiego.

U w i a d o m i e n i e.

2 Pewna obywatelka mająca w swojey possesyi dom W. Januszkiewicza za Zamkową bramą pod N. 755 na ulicy ś. Jerskiey położoney z wygodnym i obszernym mieszkaniem zawiadamia tych wszystkich którzy mają zamiar oddanie na nauki swoich dzieci na rok następny iż w onym domie mogą umieścić, gdzie wszelka przyzwoita wygoda temu wiekowi, usługa, opał, swiatło, pranie bielizny, będzie dana za umówioną przyzwoitą ceną tak w gotowym groszu jak równie i w produktach, obok zaś tego possesorka tego domu ma honor donieś, iż w tem domu znayduje sią guwerner. Datt 1821 junii 25 dnia Wilno.

O b w i e s z c z e n i e.

2 Za rozkazem Jego IMPERATORSKIEY *Mości. Wypis z protokułu potocznego dzieł Sądu rozbiorowego w Kathegoryi dopuszczoney od całego dzieła zjazdowego rozbiorowego appelacyi w Sąd główny Kijowski cywilny depart. tak JW Alexandrowi Hrabiemu Chodkiewiczowi JW. P. Debitorowi, jako też i wierzycielom onego w guberniach Kijowskiey, Wołyńskiey i Minskiey.*

Roku 1821 mca 1 dnia czerwca. Gdy w dniu dzisieyszym kollokacya ostateczna w dobrach Petrykowskich ogłoszoną dla wierzycieli Massy kredalney JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza została, i tylko postają szczątki tego dzieła do ułatwienia sądowego, jako to zebranie kalkulacyi z administracyi dóbr Czarnobylskich i Petrykowskich oraz tym podobne małe czynności: które bynaymniey tokowi całego dzieła uszkadzać nie mogą i niepowinny; nim przeto i takowa okoliczność ułatwioną zostanie i dzieło całkowite na rewizyą odesłanem będzie, by wierzyciele i massaich kredalną nie cierpieli na czasie w poparciu oświadczonych appellacyow i aby zamierzony czas szescio niedzielny appelacyi przed dniem 20 julii, czyli terminem zamknięcia Trybunału stronom appelującym wyiść mogł dla tego zdecydował. Założoney appellacyi tak massie kredalney JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza, jako też i jey wierzycielom, niemniey opiece JW Józefa Hrabi Chodkiewicza przy dekretach protokułu potocznego, likwidacyinego, massę stanowiącego i kollokacyinego w zamieszczeniu dotąd będącey dopuścić i o dopełnieniu obrzędu appelacyinego, od dnia dzisieyszego uważać się powinnego, i wydania appellacyinych pozwow strony appellujące ostrzedz. Czytano roku 1821 dnia 1 czerwca. Zgodno z protokułem świadczę massy rozbiorowey JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza General woysk Pol. Sędzia Jan Zaleski.

Roku 1821 mca junii 23 dnia. Takową wiadomość może umieścić Redakcya do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wileńskiego.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Ziem. Ptu Upitskiego stosownie do remmissy, Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 departamentu gdy dekretem swym na dniu 12 maja tego roku zapadłym, w dniu pierwszym lipca tegoż roku, postanowił rozebrać sprawę konkursową, w stosunkach wierzycieli do funduszu zeszłego Jana Korzeniewskiego sędzica i adw. subsel. Upit. przeto przez ninieyszą trzykrotną awizacyą, zawiadamia wszystkie interesowane strony, o powyższym terminie stawania, z zastrzeżeniem iż stosownie do praw, amissia niejawionych pretensiow zapisaną będzie. Jan Olechnowicz Prez. Ziem Upit. Augustyn Kordzikowski, Sędzia Ziem. Upit. Franciszek Łopaciński Sędzia Ziem. Upit. Regent Jan Jasieński.

Wyjeżdża za granicę.

2 Do królestwa pruskiego Starozakonna Frumà Haimowa Błochowiczówna z służącą Chaną Lipmanową na miesięcy 11.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.			Wys. Ther. Reau		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 6	średnia	28 cal.	0,37	lin,	+11.67	stopni	Zachodni	Pogoda
	dnia 7	średnia	28 —	0,67	—	+12,08	— —	Półn. Wschod.	Pogoda
	dnia 8	godz. 5	27 —	11,8	—	+ 8.5	— —	Połud. Zach.	Pogoda